Temat: Interpretacja tytułu utworu Hanny Krall ,,Zdążyć przed Panem Bogiem”.

Tematem reportażu-wywiadu Hanny Krall jest martyrologia Żydów w okresie II wojny światowej. Autorka książki przeprowadziła wywiad z zastępcą komendanta ŻOB-u (Żydowskiej Organizacji Bojowej) - Markiem Edelmanem - który po wojnie został cenionym lekarzem kardiologiem.

Utwór ma dwie rzeczywistości: przeszłość, naznaczoną piętnem śmierci, a nawet samobójstwa, gdy jest ono obroną przed wrogiem, i teraźniejszość: ratowanie ludzkiego życia. Obie rzeczywistości są "wyścigiem z Panem Bogiem", oznaczonym jednym celem: zdążyć!. Zdążyć połknąć cyjanek - zanim hitlerowcy znajdą cię, by zabijać i torturować. W czasie likwidacji szpitala pielęgniarki podawały ludziom truciznę, wielu ludzi popełniło samobójstwo, strzelano nawet do siebie, tylko po to, by nie oddać się w ręce Niemców. W teraźniejszości zdążyć oznacza zoperować, zanim choroba zabierze pacjenta. Zdążyć przed Panem Bogiem, bo Bóg zsyła chorobę, bo Boga w okrzyku "Gott mit uns" wpisali sobie Niemcy na sztandary, Bóg zdecyduje o życiu lub śmierci.

Hanna Krall prezentuje walkę i bohaterstwo Żydów. Zorganizowano powstanie bez szans, w którego powodzenie nikt nie wierzył. Chodziło o coś innego, o samostanowienie o sobie, o zachowanie ludzkiej godności, o godną śmierć, jaką daje walka.

Hanna Krall ukazuje także wstrząsające obrazy życia w getcie. Oto dobrodziejstwem jest odstąpienie cyjanku, istnieje walka o tzw. numerki życia, które okazały się farsą, dawały złudzenie na szansę przeżycia - było to cyniczne, ale zapobiegało szerzeniu się paniki. Obserwujemy samobójstwa, brak żywności i suchą grozę liczb - "1:400.000" - czyli tutaj z 400 tysięcy ocalał jeden (Czym wobec tej liczby ocalonych w getcie jest jeden ocalony w szpitalu?). I tak straszliwa i beznamiętna, na wzór naukowych opisów, analiza głodu i procesu śmierci głodowej człowieka - równie przerażająca jak numerki życia. Dywan był wart więcej niż ludzkie życie - oto suma dokonań hitleryzmu.